

Sieci dla nowoczesnych usług



Im mniej czasu będą mieli wykonawcy na budowę regionalnych sieci szerokopasmowych, tym te projekty będą trudniejsze do realizacji - mówi Andrzej Dulka, prezes Alcatel-Lucent Polska i Europa Wschodnia.

Z szacunków wynika, że do końca 2014 roku w Polsce powinno powstać ok. 27,5 tys. km światłowodowych sieci szkieletowych i dystrybucyjnych. Czy Pana zdaniem uda się je zbudować?

Pozostało około 1000 dni. Oznacza to, że każdego dnia trzeba budować ponad 20 km światłowodów. Nie wszystkie te dni będzie można wykorzystać na budowę. Wcześniej trzeba dokonać uzgodnień i zaprojektować sieć. Dopiero potem można rozpocząć prace ziemne, układanie kabli światłowodowych, instalację urządzeń oraz dokonanie odbiorów technicznych. Jest to ogromny zakres prac. Gdy na te zadania spojrzy ktoś spoza naszej branży, to może uznać, że jest to nie do wykonania.

Jeśli jednak w realizacji tych inwestycji wykorzysta się doświadczenia odpowiedzialnych podmiotów, które mają doświadczenie w realizacji tego typu zadań, które potrafią dobrze zaplanować i wykonać inwestycje, to można je zrealizować na czas.

Co w takim razie trzeba zrobić, by wszystkie planowane regionalne sieci szerokopasmowe zostały zrealizowane w terminie?

Trzeba dać sobie szansę, a to oznacza, że te projekty muszą zostać uruchomione. Muszą zostać ogłoszone przetargi. Na razie urzędy marszałkowskie przygotowują się do nich. Spodziewamy się, że będą ogłoszone w ciągu najbliższych tygodni. Nawiasem mówiąc, oczekiwaliśmy, że przetargi odbędą w I kwartale tego roku. Wybudowanie sieci przez tzw. odpowiedzialny biznes wymaga, aby były one ogłoszone najpóźniej do końca II kwartału.

Czy ogłoszenie przetargów w II kwartale to ostateczny termin, który wykonawcom da szansę zrealizować kontrakt na czas?

Nie. Ale im mniej jest czasu, tym bardziej rośnie ryzyko w projekcie. Gdy rośnie ryzyko to projekt jest co raz trudniejszy do realizacji.

Musimy sobie powiedzieć, co jest celem realizacji projektu. Te projekty nie są realizowane po to, by wydać unijne pieniądze, ale po to, by po 2014 roku na terenie Polski były dostępne nowoczesne usługi telekomunikacyjne. Dlatego czasami dobrze poświęcić więcej czasu na zdefiniowanie projektu, żeby potem zrealizować go w modelu i czasie, który daje szansę właściwego świadczenia usług.

Dziś urzędy marszałkowskie podejmują decyzję, jak realizować te projekty. Decydują czy chcą budować tylko sieć i potem w osobnym przetargu wybierać operatora, czy może chcą by wykonawca, był także operatorem sieci. My twierdzimy, że realizacja projektu w tym drugim modelu - zaprojektuj-wybuduj-operuj - gwarantuje jego stabilność i realizowalność. Sieć będzie nie tylko wybudowana, ale będzie wybudowana tak, by mogła być zarządzana i by mogła świadczyć usługi tym podmiotom, które będą się do niej potem podłączały by świadczyć usługi detaliczne.

Czy potencjalnym wykonawcom wystarczy mocy przerobowych, by zrealizować te inwestycje?

Alcatel-Lucent, TP Teltech i Hawe, które podpisały porozumienie otwierające drogę do powołania spółki zamierzającej uczestniczyć w projektowaniu, budowie i operowaniu regionalnymi sieciami szerokopasmowymi mają niezbędne doświadczenie w realizacji inwestycji i są w stanie spiąć siły tak, by zrealizować część technologiczną. Przy pracach budowlanych niezbędne będzie też wykorzystanie lokalnych podwykonawców, bo bez nich nie damy sobie rady przy budowie.

Jaki będzie podział zadań w przyszłej spółce?

Alcatel-Lucent ma kompetencje w realizacji dużych projektów telekomunikacyjnych w Europie, w tym wsparcia budowy dużych sieci światłowodowych. W Bydgoszczy mamy centrum zarządzania sieciami telekomunikacyjnymi, a także centrum wsparcia technicznego. Z Polski eksportujemy np. do Niemiec usługi budowy sieci wykorzystując nasze zasoby, jak i zasoby podwykonawców z rynku polskiego. Hawe i TP Teltech mają doświadczenie w projektowaniu i budowie sieci. Dodatkowo Hawe i TP uzupełnia naszą ofertę. Nasi partnerzy mają doświadczenie w operowaniu siecią i w sprzedaży usług telekomunikacyjnych dla innych operatorów.

Dlaczego Waszym zdaniem w pięciu województwach objętych projektem Sieć Szerokopasmowa Polski Wschodniej powinien być wspólny wykonawca sieci realizowanej w model zaprojektuj-buduj-operuj?

Budowanie w każdym z pięciu województw objętych projektem Sieć Szerokopasmowa Polski Wschodniej osobnych sieci przypominać będzie sytuację sprzed lat, gdy powstawały sieci telewizji kablowej. W każdym budynku, czy osiedlu powstawała osobna sieć. Gdy wreszcie pojawił się duży operator, który kupił te sieci, musiał wymienić sprzęt, by je zintegrować i by móc oferować spójny pakiet usług w konkurencyjnych cenach.

Niezależne budowanie regionalnych sieci szerokopasmowych może doprowadzić do sytuacji, w której integracja sieci będzie wymagała dodatkowych nakładów (trudno ocenić jak dużych), a także nie da się oferować spójnego pakietu usług. Skoro celem jest, jak już wcześniej powiedziałem, eksploatacja sieci, to proponowany przez nas model jest lepszy. Zapewni szybsze wprowadzenie usług dla klientów i spełnienie wymogów Agendy Cyfrowej 2020. Zdecydowanie się na model zaprojektuj-wybuduj może doprowadzić do sytuacji, że przyszły operator sieci, będzie miał problem ze sprzedawaniem usług.

Istotny jest też efekt ekonomii skali. Zarządzanie każdą z sieci regionalnych osobno będzie droższe niż wspólne zarządzanie. Dotyczy to także systemu bezpieczeństwa sieci. Wiemy to z naszego doświadczenia, że sieć zarządzana na poziomie krajowym, czy kilku regionów będzie działała lepiej..

Problem w tym, że każdy samorząd ma sam podjąć decyzję, w jakim modelu będzie realizował przedsięwzięcie...

Mamy nadzieję, że samorzady będą współdziałały w podejmowaniu decyzji o wyborze modelu realizacji sieci.

